Od Redakcji

Noworoczny czas sprzyja zastanowieniu nad tym, co przemija pogrążając się w zapomnieniu, ale również i nad tym, co przyniesie przyszłość – i ta najbiższa i ta nieco dalsza. W naszych modlitwach tak często powtarzamy słowa „Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja...” – czekamy na zmiany, o których wiemy, że w końcu muszą nadejść.

Widząc zawrotne tempo życia otaczającego nas świata i towarzyszący mu ciągły pośpiech, chcielibyśmy, być może, coś przyspieszyć, żeby upragnione zmiany przyszły już, żeby dłużej nie czekać... Chcielibyśmy spotkać się z naszym Panem, powiedzieć o naszych trudnościach – tęsknimy.

Powinniśmy jednak pamiętać, że oprócz wielu innych ważnych rzeczy, których potrzebujemy w naszej wędrówce, jest nam potrzebna także cierpliwość, która pomoże znosić trudności ze spokojem i wiarą w niezmienność Pańskich obietnic, wiedząc, że: *„Pan nie zwleka z dotrzymaniem obietnicy, chociaż niektórzy uważają, że zwleka, lecz okazuje cierpliwość względem was, bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszli do upamiętania”* – 2 Piotra 3:9.

Niech wśród wielu próśb i modlitw wznoszonych w Nowym Roku nie zabraknie i tych o cierpliwość i wytrwałość, *„Pan zaś niech kieruje serca wasze ku miłości Bożej i ku cierpliwości Chrystusowej”* – 2 Tes. 3:5.

Redakcja
R-
„Straż”